

Kulturalny Szczecin. Salon Sophie Auguste Tilebein



Wizerunek Sophie Auguste Tilebein. Grafika na podstawie rzeźby, ławeczki autorstwa prof. Mariana Molendy (Szczecin, skrzyżowanie ulic Robotniczej i Dębogórskiej), 2026, fot. Barbara Ochendowska-Grzelak, CC BY-SA 4.0.

Przełom XVIII i XIX wieku to w Europie czas, popularności salonów artystycznych. Ich odmianą są salony literackie. Były to miejsca spotkań elity intelektualnej, gromadzące twórców, odbiorców i krytyków, w których dyskutowano o literaturze i sztuce, a także o filozofii i polityce. Spotkania te odbywały się regularnie, zwykle w prywatnych domach, często prowadzone były przez kobiety. Genezy salonów można szukać już w starożytności, potem w epoce renesansu. W okresie nowożytnym zdecydowanie prym wiodła Francja, gdzie za panowania Ludwików XIII i XIV (XVII i XVIII wiek), wykształciła się instytucja salonu. W Polsce pierwszym i zarazem najbardziej znanym był salon literacki, znany jako obiady czwartkowe Stanisława Augusta Poniatowskiego. Popularnością cieszył się też salon księżnej Izabeli Czartoryskiej w Puławach. W XIX wieku rozwinęły się salony magnackie, na przykład Wincentego Krasińskiego, czy też mieszczańskie, których przykładem może być salon Jadwigi Łuszczewskiej (Deotymy).

Również w dziewiętnastowiecznym Szczecinie (Stettinie) ważnym elementem życia intelektualnego były salony, głównie mieszczańskie. Najbardziej znaczące z nich to salon księżnej Elżbiety von Braunschweig-Wolfenbüttel, rodzin: Kuglerów i Dohrnów, pani Salingre,

Sophie Auguste Tilebein, biskupa Georga Carla Benkamina Ritschla. Salon Sophie Auguste Tilebein (1771-1864) należał do najbardziej znanych.

Sophie Auguste to urodzona w 1771 roku w Getyndze córka Anglika F. H. Pepina, profesora tamtejszego uniwersytetu i szczecinianki Henryki Luizy de Perard. Ojciec Henryki, szczeciński pastor, był intelektualistą, jego biblioteka liczyła 10 000 tomów. Henryka zmarła krótko po porodzie córki, małą Sophie wychowali więc jej krewni. Zapewnili jej lekcje geografii, religii, literatury i języków. Uczyła się również muzyki: śpiewu i gry na klawesynie.



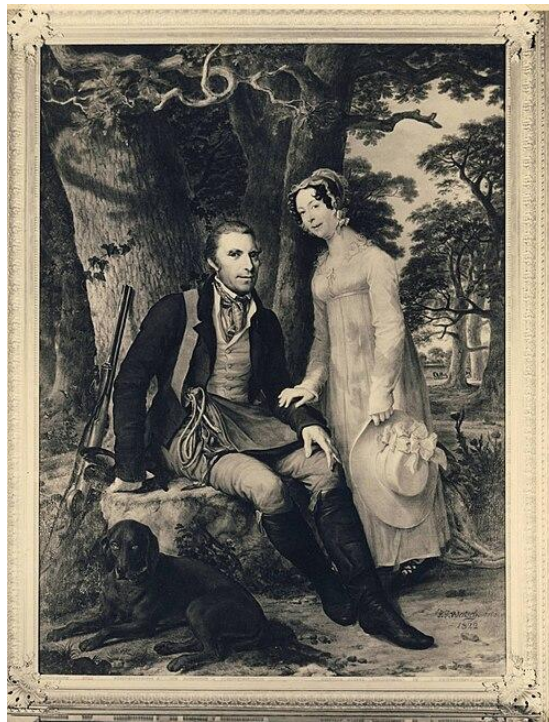
Portrety Sophie Auguste Tilebein. 1. Autoportret z 1835r., 2. kopia według obrazu z 1809 r.. Źródło: Otto Altenburg, *Die Tilebeins und ihr Kreis: Stettiner Bürgerkultur im 18. und 19. Jahrhundert, vornehmlich in der Goethezeit*, Stettin: Leon Sauniers Buchhandlung 1937, s. 19.

Na przełomie 1867/1868 Sophie odwiedziła mieszkającą w Szczecinie siostrę matki. Tu też poznała i w 1790 r. wyszła za mąż za kupca Jeana Rodolpha Buyrette, którego rodzina, podobnie jak rodzina jej matki, wywodziła się z francuskich hugenotów, przybyłych do Szczecina z Francji w XVIII wieku. Buyrette handlował drewnem i winem, posiadał też składy drewna. Małżonkowie mieli dom przy Groß Oderstraße (Wielka Odrzańska) zakupili też domek w Żelechowej.



Portret Jeana Rodolpha Buyrette. Źródło: Źródło: Otto Altenburg, *Die Tilebeins und ihr Kreis: Stettiner Bürgerkultur im 18. und 19. Jahrhundert, vornehmlich in der Goethezeit*, Stettin: Leon Sauniers Buchhandlung 1937, s. 20

Niestety po sześciu latach Jean zmarł. Po roku Sophie zawarła po raz drugi związek małżeński z kolejnym szczecińskim kupcem handlującym winem, Carlem Gotthilfem Tilebeinem, który był też właścicielem spichlerzy na szczecińskiej Łasztowni. Para odbyła roczną podróż poślubną, byli w Holandii, Francji, Danii i Anglii.



Portret małżonków Tilebein, obraz olejny Friedricha Georga Weitscha, 1822 r, DP, źródło: https://de.wikipedia.org/wiki/Datei:Tilebein2_Bild.JPG.

Podczas podróży zawierali znajomości, brali udział w koncertach, odwiedzali muzea i teatry. Po powrocie do Szczecina zdecydowali się wybrać do zamieszkania dwa domy należące do Sophie Auguste. Jeden z nich znajdował się w centrum miasta, przy Groß Oderstraße (Wielka Odrzańska), drugi w Żelechowej.



Filiżanka z wizerunkiem domu pani Tilebein w Żelechowej przed przebudową, Źródło: Otto Altenburg, *Die Tilebeins und ihr Kreis: Stettiner Bürgerkultur im 18. und 19. Jahrhundert, vornehmlich in der Goethezeit*, Stettin: Leon Sauniers Buchhandlung 1937, s. 20.

Ten ostatni został rozbudowany. Według przekazów pierwszy projekt przebudowy podmiejskiej rezydencji, zwanej też „zameczkiem”, miał sporządzić królewski architekt Karl Friedrich Schinkel nadając mu formę położonego w ogrodzie pałacyku, w stylu klasycystycznym. Był to dość spory, jednopiętrowy, jedenastoosiowy obiekt z portykiem ujętym zdwojonymi kolumnami na osi wejścia. Tam właśnie pani Tilebein przez lata prowadziła salon. W budynku znajdowała się bogata biblioteka, mieściła się także sala teatralna i muzyczna z licznymi instrumentami, w tym trzema fortepianami oraz pokoje dla gospodarzy i gości. Wnętrza urządzone były w modnym stylu biedermeier zapewniającym przytulność i wygodę. W bibliotece znajdowało się jedenaście przeszklonych szaf bibliotecznych. Pomieszczenie zdobiły gipsowe popiersia Goethego i jego uczniów. Po drugiej stronie pomieszczenia umieszczono niewielkie popiersie, portret pani domu. Biograf rodziny Tilebeinów, Otto Altenburg, sugerował, że autorem rzeźbionego portretu Sophie Tilebein mógł być Friedrich Tieck (1776-1851), uczeń i współpracownik Johanna Gottfrieda Schadowa,

jednego z ważniejszych przedstawicieli niemieckiego klasycyzmu, autor pomnika Mikołaja Kopernika w Toruniu.



Wnętrza pałacyku Tilebeinów. Źródło: Otto Altenburg, *Die Tilebeins und ihr Kreis: Stettiner Bürgerkultur im 18. und 19. Jahrhundert, vornehmlich in der Goethezeit*, Stettin: Leon Sauniers Buchhandlung 1937, s. 120.

Pani domu, która podczas podróży odwiedzała muzea i miała wiedzę z zakresu sztuki, ozdobiła pokoje obrazami i rzeźbami. Sophie sama malowała obrazy i tworzyła kopie obrazów mistrzów. Być może kopie dzieł Rafaela, Madonny Sykstyńskiej i Madonny della Sedia, widoczne na fotografiach wnętrza pałacyku w Żelechowej, wyszły spod jej pędzla.



Widok z siedziby Tilebeinów na dolinę Odry, rysunek Julius Mintuoli (1804-1860), Źródło: Otto Altenburg, *Die Tilebeins und ihr Kreis: Stettiner Bürgerkultur im 18. und 19. Jahrhundert, vornehmlich in der Goethezeit*, Stettin: Leon Sauniers Buchhandlung 1937, s. 37.



Widok muru oporowego ograniczającego teren dawnej posiadłości Tilebeinów w Żelechowej, ul. Robotnicza (Schlostrasse), 2026, fot. Barbara Ochendowska-Grzelak, CC BY-SA 4.0

Spotkania gromadziły śmietankę towarzyską Szczecina; goście, przede wszystkim muzycy, byli zapraszani z całych Niemiec. Początkowo wizyty miały charakter towarzyski, ale szybko ewoluowały i salon stał się centrum życia intelektualnego i artystycznego. Goście mogli liczyć na wykwintne poczęstunki. Serwowano między innymi galaretkę z pigwy, owoce w brandy i słynne francuskie wina z regionu Medoc (Cabernet i Merlot). Atmosfera sprzyjała dyskusjom, recytacjom i koncertom.

Pani Tilebein utrzymywała między innymi kontakty z profesorami szczecińskich gimnazjów, Królewskiego i Miejskiego: historykiem Ludwigiem Giesebrechtem (1792-1873), jego przyjacielem, nauczycielem Gimnazjum Mariackiego i bibliofilem Friedrichem Ferdinandem Georgiem Calo (1814-1872). W domu Tilebeinów w 1802 r., podczas pobytu w Szczecinie, zatrzymał się książę Friedrich Franz Mecklenburg-Schwerin, któremu gospodyni odstąpiła na czas pobytu swoją sypialnię. Fakt gościny i doskonała opinia, jaką wydał o niej książę umocniła pozycję towarzyską małżonków. Mniejsze spotkania w ich salonie gromadziły około 15 gości, większe przyjęcia nawet dziesięciokrotnie więcej, do 150 osób. Skład towarzystwa był umiejętnie dobierany przez gospodynię pod kątem zainteresowań. Uczestnikami życia salonowego byli przedstawiciele inteligencji, arystokracji, bogatego mieszczaństwa. Należeli do nich tacy przedstawiciele elity jak Friedrich Wilhelm Lutze, kupiec i pierwszy konsul amerykański w Szczecinie, sekretarz miejscowej loży masońskiej, miłośnik nauki i sztuki. Małżeństwo Tilebeinów przyjaźniło się z jedną z najbogatszych szczecińskich

rodzin kupieckich, handlującą winem, Velthusenami. Sophie Auguste przez długie lata przyjaźniła się z Caroline Velthusen (1789-1875). Do grona bywalców salonu należeli też przedstawiciele szczecińskich rodzin kupieckich - Dohrnów, szlacheckich - Sacków, urzędniczych – Zitelmannów. Wymienieni przedstawiciele wysoko postawionych rodów łączyli posiadanie majątku z pasjami intelektualnymi. Chyba najbardziej znanym szczecińskim artystą, bywalcem salonu, był muzyk i kompozytor, organista w kościele św. Jakuba, Carl Loewe (1796-1869). Występował on nie tylko w Szczecinie, ale też okazjonalnie w Berlinie i na dworze Fryderyka Wilhelma IV w Sans-Souci. Mówiono, że był on „ozdobą” opisywanego salonu. Wiele prawykonań ballad Loewego odbyło się w posiadłości w Żelechowej. Wykonywał w salonie pani Tilebein głównie własne kompozycje. Występował w salonie jako kompozytor, śpiewak, skrzypek i pianista. Jeden z utworów *Wielką Sonatę E-dur op.16* dedykował Sophie Tilebein.



Ławeczka w Szczecinie Żelechowej z figurą Sophie Auguste Tilebein trzymającą nuty kompozycji Carla Loewego „Gruß an Züllichow” (Pozdrowienie z Żelechowej, Op. 69 nr 1), Szczecin, skrzyżowanie ulic Robotniczej i Dębogórskiej, 2026, fot. Barbara Ochendowska-Grzelak, CC BY-SA 4.0.

W domu Tilebeinów bywała też córka Loewego, Adele (1827-1851), która była uznaną śpiewaczką. O zażyłości, a nawet przyjaźni między Sophie Auguste i Loewem świadczy fakt wymiany między nimi korespondencji oraz jej treść. Została ona zabezpieczona i po części opublikowana przez szczecińskiego historyka i nauczyciela Otto Altenburga (1873-1950).



Carl Loewe, portret, litografia, autor nieznany, DP, źródło: <https://digitalcollections.nypl.org/items/a6521d00-c5a0-012f-1a7f-58d385a7bc34?canvasIndex=0>

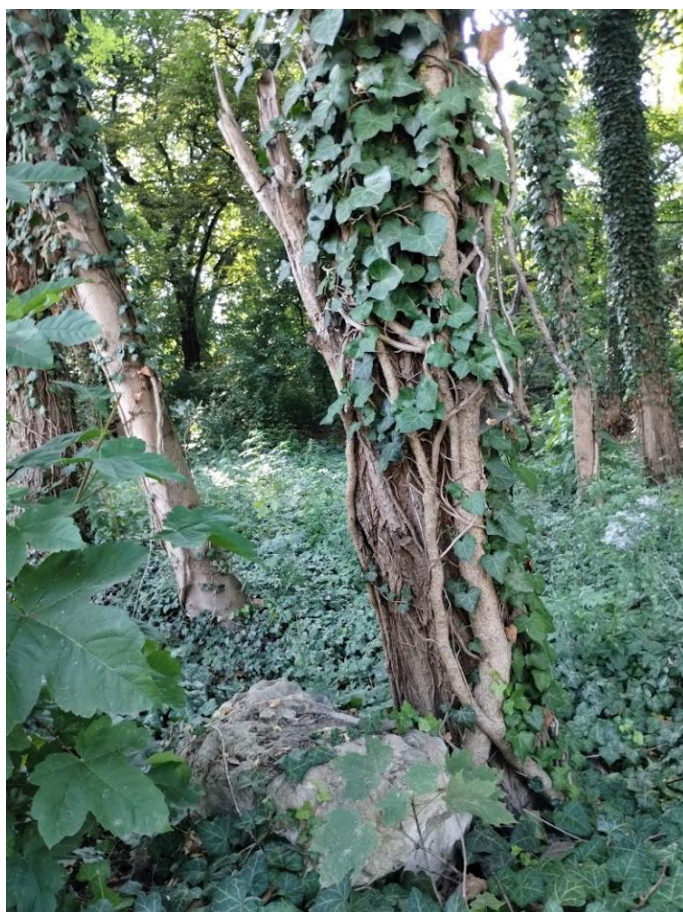
W lipcu 1820 roku zmarł Carl Tilebein. Sophie pogrążona w żałobie po śmierci męża wybrała się w 1821 roku, wraz z przyjaciółką Caroline Velthusen, do Weimaru. Poznała tam poetę Müllera von Gerstenbergk, który po jakimś czasie oświadczył się jej, ale nie został przyjęty. Jednak do śmierci mężczyzny w 1838 roku utrzymywali kontakt listowy.

Oprócz Loewego w salonie bywało wielu artystów. Właścicielka była uzdolniona muzycznie i plastycznie. Lekcji malarstwa udzielał jej Georg Weitsch (1758-1828), członek Pruskiej Akademii Sztuk i królewski malarz nadworny. Autorytetem literackim był Johann Christian Friedrich Succo (1764-1807) szczeciński profesor z Gimnazjum Mariackiego, który prowadził dyskusje o filozofii i poezji oraz recytował wiersze. W 1826 roku do Szczecina przybyła synowa Johanna Wolfganga Goethego wraz z synami czyli wnukami poety, Walterem (ur. 1818(19) i Wolfgangiem (ur. 1820). Gościli oni w Żelechowej u pani Tilebein. Wnukowie poety ponownie odwiedzili Szczecin w drodze na Rugię w 1836 r. i również wtedy byli oni przez nią podejmowani.

Sophie Auguste Tilebein zmarła 21 sierpnia 1854 roku. Pochowano ją obok męża w mauzoleum w parku przy pałacyku w Żelechowej. Ponieważ małżeństwo było bezdzietne część

pieniędzy, którymi dysponowała przeznaczyła na zabezpieczenie dla służby, a pozostaą kwotę na fundację *Tilebein Stiftung* dla ubogich dziewcząt, która działała w Szczecinie do 1945 r. Pałacyk został zniszczony podczas nalotu w maju 1944 r. Zachował się jedynie park, który obecnie jest zaniedbany i trwają starania, aby go poddać rewitalizacji.

Salon Sophie Tilebein w Żelechowej był ważnym miejscem na mapie ówczesnego życia kulturalnego stolicy Pomorza Zachodniego. Wielką rolę odgrywały w nim występy muzyczne. Dzięki salonom artyści mieli możliwość prezentacji swych umiejętności. Mogli też zawierać znajomości korzystne w dalszej działalności. Dla twórczyni salonu i odwiedzających było to miejsce spotkań, wymiany myśli, kontaktu ze sztuką i jej twórcami. Bliższe przyjrzenie się działalności salonu w Żelechowej pozwala stwierdzić, że powiedzenie „Pomerania non cantat” (Pomorze nie śpiewa) w odniesieniu do XIX wiecznego Szczecina nie było prawdziwe.



Fragment parku Tilebeinów z jednym z licznych na terenie elementów kamiennych, 2026, fot. Barbara Ochendowska-Grzelak, CC BY-SA 4.0.



Pozostałości płyt sarkofagów Sophie Auguste i Carla Gotthilfa Tilebein odkrytych podczas poszukiwań prowadzonych przez Marka Łuczaka, 2020. Przekazano do Muzeum Narodowego w Szczecinie, fot. Marek Łuczak, CC BY-SA 4.0.

Więcej:

Otto Altenburg. *Die Tilebeins und ihr Kreis: : Stettiner Bürgerkultur im 18. und 19. Jahrhundert, vornehmlich in der Goethezeit*, Stettin: Leon Sauniers Buchhandlung 1937.

Joanna A. Kościelna, „Piękna Pani Tilebein. Francuzka w Szczecinie”,
<https://sedina.pl/wordpress/index.php/2014/07/09/piekna-pani-tilebein-i-francuzka-w-szczecinie/>

Joanna Tylkowska-Dróżdż, *Szczecińskie salony muzyczne XIX wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, 2021.